

Nro.

128.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW
W LWOWIE.

Dnia 2go Września 1794.

Gazety CXXI.

NIEMCY.

Z Herve dnia 11. Sierpnia.

Piękny Reyment Huzarów *Barko*,
który z obozu pod *Richelle* maszeruie,
przeszley nocy z swą lekką artyleryą, i ba-
gażami tedy przechodził. Zatym nastę-
powalo sześć Kompanii Strzelców od
Mahoni, Te woyska udają się przez *Mon-*
M 6 tjoye

szły ku Stronom *Trewiru*. Podobnież
 słychać, że znaczna liczba huzarów, i
 ułanów przeszłej nocy z obozu wyszła,
 i przez *Spaa* tamże się udała. Trzecie Kor-
 pus także opuściwszy armię Xięcia *Ko-*
burga, pomaszerowało do okolic *Trewiru*
 i *Koblenzu*.

Francuzi ieszcze są w *Leodyum*
 po tej stronie rzeki, lecz nic więcey nie-
 przedsięwzięli. Armaty spoczywają z o-
 bóch stron, a małe utarczki nie wiele
 znaczą. Oboz w *Robertmont* iest dobrze
 oszańcowany, i ieszcze codziennie tamże
 pracują. Całe przedmieście *Amercoeur*
 iest aż po bramy osadzone *Austryackim*
 wojskiem, prawie o 50. kroków od tey-
 że wysypano baterye na armaty 12. fun-
 towe. Całe przedmieście prócz dwóch
 Kościołów i dwóch wielkich domów o-
 brócone iest w perzynę. Różne gromady
 należnych *Prowincyi* dostarczają armii *Au-*
stryackiej żywności i furazów.

Z *Simmern* dn. 12. *Sierpnia*.

Trewir wzięli Francuzi d. 9. i osi-
 dzili, Jenerał *Blankenstein* reysterował się
 aż

aż do *Kaiseresch*. *Montroyal* osadzono batalionem od *Herzberga*. Jenerał *Kalkreuth* ma swą główną kwaterę w *Wirswelden* przy *Allenbach*, a Jenerał *Köbler* w *Tallfang*. Tu kilk pieców piekarskich dla woyska było założonych, lecz przyszedł ordynans nakazujący zatrzymanie się z dalszém stawianiem. W *Bacherach* most na *Renie* położono.

Od wyższego Rennu p. 14. Sierpnia.

Twierdzą, że *Francuzi* mało mają ludzi przy *Lautern*, i zdaie się, że z tąd pomaszzerowali ku *Tremiromi*. Listy z *Kastelaunu* pod 9. donoszą że armia *Pruska* spiesznie ku *Birkenfeld* i *Hundsricken* maszeruie. Z listów pod 12. dowiadujemy się, że Jenerał *Blankenstein* d. 10. w *Wittlich* opanował stanowisko, a *Prusacy* w *Mankenbeim* przy *Veldenz*.

Z Wormacyi d. 13. Sierpnia.

Wczoray czynili *Francuzi* w naszey okolicy powizeczne rekognoskowanie od *Rennu* aż do gór. Przy *Ogersheim* odpar-
li

li Cesarzkie forpoczty, i przyszli aż do *Frankenthal*, lecz gdy Cesarzkim nadzedł posiłek znowu dawną pozycyę odzyskali. Tegoż czasu napadli Francuzi na *Pruskie* forpoczty przy *Klein Karlenbach* gdzie officyer od Dragonów był zabity, a kilku gemeynów *Pruskich* wzięto w niewolę. Dziś przybył znowu jeden Reyment z *Palatynatu* dla wzmocnienia armii tureyszey, i złączył się z nią w obozie.

Dalsza kontynuacya akcyi woysk Pruskich d. 8. i 9. Sierpnia.

Jenerał *Kalkreuth* iuż był d. 8. przez *Birkenfeld* aż do *Gommersweilen* nadspieszył, lecz dla ustawicznego dżdżu, i złey drogi niemożna było prędzey pospieszyć, wysłał on nayprzód Jen. *Köhler* przez *Neukirch* i *Mettnich* gdzie ten Jen. doślągnął był ieszcze nieprzyacielskiey arriergardy, i w małych utarczkach 100. gemeynów i 6. officyerów wzięł w niewolę, całe zaś Korpus nieprzyacielskie iuż przez owe doliny było przeszło. Aże nieprzyaciel tak daleko się był posunął, że zagrażał komunikacyi między *Trewirem* i *Nabe*, dla tego Jenerał *Kalkreuth*

ie-

jeszcze tegoż samego dnia pospieszył do *Hermeskel* dla zabezpieczenia owej komunikacyi, chcąc z tamtąd dnia następującego maszerować do *Taumen* dla zastonienia lewego skrzydła stanowiska *Pellingen*. Jenerałowi zaś *Köbler* kazał iść za nieprzyjacielem, i przeciąć komunikacyę z *Saarlouis*.

Gdy się zaś tym czasem udało nieprzyjacielowi owe szańce opanować, dla tego starał się Jenerał *Köbler* (iżby zupełnie odciętym nie został,) dostać się na drogę *Tremirską*, i d. 9. maszerował ku *Hermeskel*, Jenerał zaś *Kalkreuth* w okolicę *Stumpbenturm*, a w tych stanowiskach zostają Pruskie woyska między *Mozellą* i *Renem* od *Trarbach* aż do *Wormacyi*. Forpoczty ich po *Birkenfeld* *Baumholter* *Lautereck* *Rokkenhausen* i z tej strony *Donnersberga* aż po *Leystadt* i *Frankenthal* się rozciągają, częścią dla zastonienia *Hundsrücken* częścią dla obserwowania dalszych nieprzyjacielskich obrótów.

POLSKA.

Nota pod 13. Sierpnia JX. Nuncyuszowi Apostolskiemu z okoliczności za-
szley

szley śmierci Xcia Prymasa od wydziału
interessów zagranicznych podana, a w
Numerze 113. Dzienniku nadmieniona by-
ła następująca:

„ Śmierć Xiecia Prymasa może być
powodem Dworowi Berlińskiemu do ia-
kich kroków do Stolicy Świętey, któ-
rych uskutecznienie mogłoby być szko-
dliwe Hierarchii Kościelney w *Polzeczce*,
Prawom Królewskim, a w pewnym
względzie i Prawom RPtey. Z tych
przyczyn niżej podpisany z Rozkazu Kró-
la Jmci i Rady naywyższey Narodowey
ma honor przelożyć JX. Nuncyuszowi, iż
iako Prawa RPtey do Arcybiskupstwa Gnie-
źnieńskiego są naydawnieysze, i niewąt-
pliwe, tak pretenzye Króla Pruskiego do
tegoż Arcybiskupstwa ściągające się są
żadne, bo iedynie tylko zasądzone na
Tranzakcyi nieprawego Seymu Grodzień-
skiego, który sam przeciw ważności aktu
tego zanioł protestacyą.

W tey Epoce kiedy naród Polski nie-
tylko się odwołuje do Praw swoich, ale
chce do ich całkowitego używania po-
wró-

wrócić. Rząd *Polski* jest przeświadczony, iż mu szczerzej w tym czasie należy udać się do sprawiedliwych, i Oyców-
 fkich Jego Świętobliwości. Sentymentów, w pełnym zaufaniu, że święta Stolica w niczem się nieprzychyli do Rekwizycyi Pruskiej, tak względem Arcybiskupstwa Gnieźnieńskiego, iak względem rozrządzenia Dobrami do Prymatury należącemi.
 Podpisano.

Ignacy Potocki.

HOLLANDYA.

Z Hagi d. 9. Sierpnia.

Wystawienie Narodowego woyska dobrze się udało; i gorliwość w obronie RPtey się pomnaża. Dawnieysi Patryoci odmieniając zdanie, poczynają się obawiać niebezpieczeństwa *Sansculotizmu*, powstają miasta i wsie, a wszyscy wspólnie pracują.

Jenerał Hollenderski Xiążę *Sasko-Gothski* tu przybył. Bywszy Francuz-
 ki

ki Minister Baro *Breteuil* od Dworu *Wiedeńskiego* otrzymał pozwolenie, udania się do *Wiednia*. P. *Hoop* Minister RPtey w *Leodyum* do tuteyszego miasta powrócił.

Francuzki okręt wojenny zabrał był okręt mały *Hollenderski* kupiecki, który z *Cadix* do *Amsterdamu* był przeznaczony. Francuzi jednego tylko maytka, i jednego wyrostka *Hollenderskiego* zostawiwszy na owym okręcie, swych trzech maytków, i żeglarza tamże osadzili. W nocy filny maytek *Hollenderski* napadłszy niespodzianie na maytka *Francuzkiego* straż trzymającego, z żeglarzem obydwóch wrzucił w morze, trzeciego francuza ranił, a czwartym żywcem dorowawszy sam z owym wyrostkiem przyplłynął na okręcie do *Ulissingen*.

Z *Gdańska* donoszą, że tam wywóz żyta jest zabroniony.